

## UZASADNIENIE

***Na podstawie całokształtu materiału dowodowego, ujawnionego w toku rozprawy głównej, sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

M. Ś. (1) zawarł z G. Ł. związek małżeński, z którego urodziło się troje dzieci: M., E. oraz J.. W dniu 18 stycznia 2001 roku Sąd Okręgowy w sprawie III C 560/00 rozwiązał małżeństwo pomiędzy M. Ś. (1) a G. Ł., bez orzekania o winie. Po rozwodzie dzieci zamieszkały z matką.

[dowody: wyjaśnienia oskarżonego (k. 201)]

Sąd Rejonowy dla Warszawy M. w W. dnia 7 lutego 2007 roku w sprawie o sygn. akt V RC 728/04 zasądził od pozwanego tytułem alimentów na rzecz G. Ł. kwotę po 300 złotych miesięcznie oraz podwyższył alimenty zasądzone od M. Ś. (1) wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy M. w W. z dnia 27 marca 2003 roku o sygn. akt V RC 905/02 na rzecz małoletnich dzieci: M. Ś. (2) do kwoty 900 zł, E. Ś. do kwoty 1000 zł oraz J. Ś. do kwoty 900 zł. Dnia 11 lipca 2013 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy M. w W. uchylił obowiązek alimentacyjny M. Ś. (1) względem G. Ł. z dniem 2 grudnia 2011 roku. Wyrokiem z dnia 14 lutego 2014 roku Sąd Okręgowy w Warszawie obniżył z dniem 1 stycznia 2013 roku alimenty od M. Ś. (1) na rzecz jego dzieci do kwoty 700 zł na każde z nich, oddalając apelację w pozostałym zakresie.

[dowody: wyrok SR (k. 60-61,436-437), wyrok SR (k. 721-734), wyrok SO (k. 735-746)]

M. Ś. (1) w 2006 roku zawarł kolejny związek małżeński, z którego ma 3 dzieci. W listopadzie 2006 roku miał wypadek, w którym doznał urazu czaszki z krótkotrwałą utratą przytomności, urazu klatki piersiowej i obojczyka lewego z jego złamaniem oraz urazu kręgosłupa ze złamaniem trzonu kręgu (...). Do wypadku przechodził rehabilitację. Dnia 2 czerwca 2007 roku na skutek upadku z roweru doznał kolejnego urazu głowy z chwilową utratą przytomności i stwierdzono u niego złamanie w obrębie przedniego i środkowego dołu czaszki, uszkodzenie lewego nerwu wzrokowego oraz spiralne jednodłamowe złamanie w połowie trzonu lewego obojczyka. W 2008r. miał kolejny wypadek komunikacyjny, w którym ucierpiała bardzo poważnie obecna żona oskarżonego.

[dowody: historia choroby (k. 265-273, 276-278, 281-319)]

Po wypadkach M. Ś. (1) zaczął mieć problemy z uzyskaniem stabilizacji finansowej. Został jednym ze współników oraz członkiem zarządu w (...) Wydawnictw Spółka z o.o. z 50 udziałami. Na dzień 31 grudnia 2011 roku M. Ś. (1) posiadał 50 udziałów w spółce (...), a wartość tego pakietu została wyceniona na 1 zł co było wynikiem ujemnego wyniku finansowego spółki w roku obrotowym 2011. Oskarżony był też jednym ze współników (...) Spółka z o.o., która to przekształciła się w (...) S.A. Dnia 26 lipca 2012 roku M. Ś. (1) zbył 593,775 akcji imiennych serii A Spółki (...) S.A. za łączną cenę 90.000 zł, jednak pieniądze te do niego nie wpłynęły bowiem zostały przeznaczone na spłaty wcześniejszych inwestycyjnych pożyczek zaciągniętych przez spółkę. W dalszej kolejności (...) S.A. przekształciła się w (...) S.A., której oskarżony był prezesem od 12 kwietnia 2011r. do dnia 27 listopada 2012r., ale nie była zawarta z nim żadna umowa cywilnoprawna.

[dowody: wyjaśnienia oskarżonego, (k. 203-204), KRS (k. 229-236, 449, 527-530), wycena udziałów (k. 434), pismo (k. 687), pismo z (...) (k. 706)]

W 2013 roku M. Ś. (1) został członkiem zarządu w (...) Spółka z o.o., ale z funkcji tej zrezygnował z końcem 2013 roku. Nie posiadał i nie posiada udziałów w tej spółce. Nie pobierał też wynagrodzenia za tą funkcję, ani nie był w niej zatrudniony a ostatecznie za wykonaną pracę uzyskał wynagrodzenie w kwocie 5.000 zł

[dowody: wyjaśnienia oskarżonego (k.203), KRS (k. 229-236, 527-530, 534-539), pismo z R. S. (k. 67, 533), pismo (k. 706) ]

M. Ś. (1) w 2011 roku osiągnął dochód w wysokości 40.554,25 zł z tytułu stosunku pracy oraz kwotę 4.031,82 zł z prowadzenia działalności gospodarczej, w 2012 roku w wysokości 47.927,75 zł z tytułu stosunku pracy oraz kwotę 10.622,50 z prowadzenia działalności gospodarczej. W 2013 roku osiągnął dochód w wysokości 3.256,89 zł i otrzymał zwrot pobranych zaliczek na podatek w wysokości 538,00 zł

[dowody: PIT z 2013r. (k. 164-165, 238-239), PIT z 2012r. (k. 237-243), PIT z 2011r. (k. 244-248, 250-252, 709-719), informacja z ZUS (k. 483)]

M. Ś. (1) płacił alimenty do końca 2012 roku i w styczniu 2013r. Jego wynagrodzenie należne od spółki (...) zostało zajęte i przekazywane komornikowi. Do grudnia 2012r. wynagrodzenie to wynosiło 3798 zł. Natomiast od stycznia 2013r. jego wynagrodzenie w (...) zostało zmniejszone do kwoty 1899 zł. Zmniejszenie wynagrodzenia wynikało z niezrealizowanie przez spółkę zakładanych przychodów. Brak płynności w spółce spowodował, że pensje za styczeń 2013r. zostały wypłacone w dniu 17 maja 2013r. W tym okresie G. Ł. wraz z M. Ś. (2), E. Ś. oraz J. Ś. uzyskała z Ośrodka Pomocy (...) D. U. m. st. W. pomoc w formie gorących posiłków w okresie od 17 września do 31 grudnia 2012 roku oraz zasiłek okresowy w okresie od października 2012 do grudnia 2012 roku. Dodatkowo otrzymali zasiłek celowy w sierpniu, wrześniu, październiku, listopadzie i grudniu 2013 roku. G. Ś. sama utrzymuje swoją rodzinę, zarabia 1.500 zł, ma przyznaną rentę w wysokości 700 zł, która jest jej wypłacana w kwocie 300 zł. Alimenty na dzieci płaci co miesiąc matka M. Ś. (1) w wysokości po 100 zł na każde dziecko. Z uwagi na ciężką sytuację finansową G. Ł. musiała zaciągnąć pożyczkę w pracy na 15.231,25 zł, którą zobowiązana była spłacać w 35 ratach miesięcznych. Kiedy wydała pieniądze z pożyczki zaczęła korzystać z kredytu odnawialnego. Wszystkie pieniądze z pożyczki przeznaczyła na przeżycie, nie posiada żadnych oszczędności. Dzieci od oskarżonego dostawały i dostają prezenty na urodziny i święta oraz drobne pieniądze na wydatki. M. Ś. (1) zapłacił również alimenty w listopadzie, grudniu 2014 roku, styczniu 2015r. i w lutym 2015 roku.

[dowody: zeznania G. Ś. (k. 16v-17, 420-421,423,551-552), zeznania M. Ś. (2) (k. 32v, 425), zeznania J. Ś. (k. 427), zeznania E. Ś. (k. 45v-46, 423-424), zaświadczenia o dokonanych wpłatach (k. 438-439), pismo (...) (k. 30), umowa (k. 548-549), potwierdzenia przelewów (k. 493- 503), pismo z (...) (k. 702, k. 720), zestawienia wpłat (k. 757-760)]

J. Ś. jest stypendystką Centrum J. P. II, gdzie korzystała z bezpłatnych korepetycji. Na wakacje wyjeżdżała dzięki pieniądзом odłożonym przez matkę i wujka. Od lutego 2013 roku zrezygnowała z utrzymywania kontaktów z ojcem, gdyż się z nim pokłóciła. Mimo tego, że ojciec próbował nawiązać z nią kontakt telefoniczny lub sms, ona nie odpisywała i nie odbierała. Ojciec przynosił jej prezenty na urodziny i próbował odbudować kontakt, ale bezskutecznie. J. korzysta z karty sportowej, którą G. Ł. opłaca. Chodzi również do kina dzięki tańszym biletom załatwianym z pracy G. Ł..

[dowody: zeznania J. Ś. (k. 427-428)]

E. Ś. przebywa od lutego 2014r. w Ośrodku (...) w O. i w związku z tym z ojcem utrzymuje sporadyczne kontakty. Sam odciął się od rodziny. Ojciec odwiedził go w ośrodku dwa razy. Z oskarżonym widywał się na święta, na urodziny czy u dziadków. Otrzymywał od niego prezenty urodzinowe oraz na święta. Korzystał z korepetycji z języka angielskiego i zaznaczył, że płaciła za nie matka, ale kilka razy zapłacił za nie ojciec.

[dowody: zeznania G. Ś. (k. 421), zeznania E. Ś. (k. 45v-46, 423-424)]

M. Ś. (1) utrzymuje kontakt ze swoim synem M.. M. Ś. (2) studiuje i pracuje dorywczo. Spotyka się z ojcem średnio raz na trzy tygodnie. Zawsze na urodziny czy święta M. dostaje od oskarżonego prezenty. Przed wyjazdem na wakacje dostał zarówno od każdego z rodziców pieniądze na wyjazd. Z ojcem chodził do kina i otrzymał od niego propozycję wyjazdu do Irlandii, ale z niej nie skorzystał. Ojciec mówił mu o swojej trudnej sytuacji finansowej i zdrowotnej.

[dowody: zeznania M. Ś. (2) (k. 32v, 425-426)]

G. Ł. w imieniu własnym oraz dzieci dnia 22 sierpnia 2011 roku złożyła do Komornika wnioski egzekucyjne przeciwko M. Ś. (1) na podstawie tytułu egzekucyjnego – wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy – Mokotowa z dnia 7 lutego 2007 roku. W dniu 4 grudnia 2013r. odbyła się licytacja spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu położonego przy ul. (...) w W., którego udział w wysokości 1/2 należał do M. Ś. (1). Aktualne zadłużenie oskarżonego z tytułu alimentów wynosi 118.436,01 wraz z odsetkami.

[dowody: pisma z banków (k. 440-441), pismo ZUS (k. 259), operat szacunkowy (k. 435), wydruk z kw (k. 597-676), wniosek egzekucyjny (k. 58-59), pismo komornika (k. 69)]

M. Ś. (1) posiadał również na dzień 27 sierpnia 2014 roku zadłużenie w Spółdzielni Mieszkaniowej Na (...) z tytułu używania lokalu w wysokości 61.260,14 zł, zobowiązanie z tytułu umowy kredytu hipotecznego w wysokości 472.243,79 zł oraz zobowiązaniem wobec ZUS w wysokości 356,44 zł. W dniu 23 maja 2013r. bank wypowiedział M. Ś. (1) ww. umowę kredytu hipotecznego. Na utrzymaniu ma żonę oraz trójkę małoletnich dzieci. Jego żona nie pracuje. Jego miesięczne wydatki to: 1.019,20 zł z tytułu opłaty za lokal, około 350 zł na za energię elektryczną, wydatki na Internet i telefony komórkowe oraz wydatki na żywność i ubranie dla dzieci.

[dowody: zaświadczenie ze SM (k.171), informacja o opłatach za lokal (k. 172), rachunki za energię (k. 174-176), zaświadczenie z banku (k. 173), informacja z ZUS (k. 259), przelew (k. 493-503)]

M. Ś. (1) ma lat 47, wykształcenie wyższe, z zawodu jest managerem i obecnie nie ma regularnych źródeł dochodu. Jest zatrudniony w spółce (...) Sp. z o.o., która nie przynosi dochodów. Jego średni dochód to około 2000 złotych miesięcznie. Oskarżony jest w drugim związku małżeńskim od 2006 roku, z którego ma 3 dzieci (A. w wieku 7 lat, S. w wieku 3 lat oraz F. – 1 rok). Ponadto ma 3 dzieci z pierwszego małżeństwa (M. 22 lata, E. 20 lat i J. lat 17). Oskarżony nie był karany, nie był też leczony neurologicznie ani w PZP i (...). W opinii sądowno – psychiatrycznej nie stwierdzono u M. Ś. (1) objawów choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego, a rozpoznano zaburzenia adaptacyjne lękowo-depresyjne. Poczytalność oskarżonego nie budziła wątpliwości.

[dane osobopoznawcze k. 160, K. k. 80, 904 , opinia, k. 96-98)

W postępowaniu przygotowawczym oskarżony przyznał się do zarzucanego mu czynu, ale wskazał, że wraz z żoną uległ wypadkom komunikacyjnym i to wyłączyło go z rynku pracy i do tej pory nie może znaleźć stałej pracy. Podkreślił, że to co zarobi to przeznaczają na żywność i ubrania dla młodszych dzieci i w związku z tym w niewielkim zakresie jest w stanie wspierać starsze dzieci. Wskazał, że w 2011r. sprzedawał różne rzeczy i w związku z tym był w stanie płacić alimenty, natomiast w 2012r. jego sytuacja się pogorszyła i stanowi walkę o przeżycie. Wskazał, że udało mu się obniżyć alimenty na rzecz dzieci.

Na etapie postępowania jurysdykcyjnego oskarżony M. Ś. (1) przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, ale nie zgadzał się z okresem niealimentacji wskazanym w akcie oskarżenia. Podnosił, że do końca 2012 roku komornik potrącał alimenty z jego wynagrodzenia. Wskazał, że w 2008 roku został zaproszony do współpracy z (...) M., ale na skutek wypadku, który miał miejsce pod koniec 2008 roku z uwagi na obrażenia, które odniosła jego żona musiał się nią zająć. W grudniu 2009 powołał wraz z żoną firmę pod nazwą (...) sp. z o.o., której celem było prowadzenie kawiarni dla matek z dziećmi. Średnio zarabiał z żoną około 5 tys. złotych netto miesięcznie. Oświadczył, że w tym czasie płacił alimenty, ale nie zawsze regularnie. W 2010 roku udało mu się jeszcze podjąć współpracę z (...) M. i przez 2,5 miesiące otrzymywał wynagrodzeniem w wysokości 18 tys. zł, ale nie przedłużono z nim współpracy. W 2011 roku rozpoczął się proces przekształcania spółki (...) w spółkę akcyjną, ale w 2011 roku zaczął tracić głos decydujący w spółce. Podał, że spółka zadebiutowała na giełdzie w czerwcu 2012 roku i ze sprzedaży udziałów otrzymał 90 tys. złotych jednak pieniądze te zostały przeznaczone na spłaty wcześniejszych, inwestycyjnych pożyczek spółki. Oskarżony przyznał, że uzyskał unijne dofinansowanie celowe dla projektu dla (...) Wydawnictwo sp. z o.o. w latach 2011-2013 r. i że otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 2800 zł miesięcznie w okresie od stycznia 2011 r. do grudnia 2013 r.

Oskarżony wskazał, że w roku 2013 został zaproszony do współpracy z P. R., ale nie pobierał z tego tytułu żadnego wynagrodzenia, zaś z końcem maja 2014 roku oświadczone mu, że współpraca dalsza nie jest możliwa i za poświęcony czas otrzymał kwotę 5000 złotych. Oświadczył, że wynagrodzenie wypłacane przez spółkę (...) zostało zajęte na poczet alimentów. Oskarżony przyznał, że nie płaci alimentów, ale nie jest to notoryczne, złośliwe, mające na celu pogńębienie kogokolwiek, a wynika tylko z tego, że nie może poradzić sobie z wyzwaniem finansowymi. Zaznaczył, że ma w miarę regularny kontakt z najstarszym synem M., natomiast syn E. nie podejmuje kontaktów, a córka J. w marcu 2013 roku zerwała z nim kontakt. Oskarżony wskazał, że stara się zawsze na święta, urodziny, imieniny, dzień dziecka dawać dzieciom prezenty: słodczyce, czy inne symboliczne prezenty oraz dawać pieniądze w wysokości 50-100 zł. Przyznał, że poza kredytem hipotecznym, ma dług w stosunku do spółdzielni mieszkaniowej. Wskazał też, że miesięczne wydatki to: 1.019,20 zł z tytułu opłaty za lokal, około 350 zł na za energię elektryczną, rachunki za Internet i telefony komórkowe. M. Ś. (1) podał, że zapłacił alimenty za listopad i grudzień 2014 roku oraz za styczeń 2015 roku.

Na ostatniej rozprawie oskarżony jeszcze raz złożył uzupełniające wyjaśnienia i wskazał, że nikt nie mógł powiedzieć, że jego dzieci są ubogie czy zaniedbane i na pewno była pomoc ze strony jego rodziców. Podkreślił, że nie ukrywał żadnych dochodów po to, żeby się nie wywiązywać z obowiązku alimentacyjnego i informowałem byłą żonę, że ma kłopoty finansowe, ale nie było z jej strony zrozumienia. Oświadczył, że stara się rozmawiać na tyle ile mam możliwość i kontaktu z dziećmi i przedstawić im sytuację. Jeszcze raz wskazał, że z jego strony nie ma złej woli.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Wyjaśnienia oskarżonego wespół z pozostałymi dowodami ujawnionymi na rozprawie Sąd ocenił w oparciu o reguły art. 7 k.p.k., zgodnie z którymi Sąd ocenia dowody swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania, jak i wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego.

Sąd nie znalazł podstaw, aby kwestionować wyjaśnienia oskarżonego **M. Ś. (1)** poza tymi, że oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Należy jednak to oświadczenie oskarżonego ocenić wespół z innymi dowodami zebranymi w sprawie jak i treścią jego wyjaśnień, z których wynikało, że miał on trudną sytuację zarówno finansową jak i rodzinną i nieregulowanie przez niego alimentów nie wynikało z jego złej woli i negatywnego nastawienia a z tego, że oskarżony nie mógł poradzić sobie z wyzwaniami finansowymi. Dlatego też przyznanie się oskarżonego do zarzucanego czynu zostało potraktowane jedynie jako to, że oskarżony nie neguje faktu, iż w okresie 2013r. nie płacił alimentów na rzecz dzieci, a nie jako potwierdzenie wypełnienia wszystkich znamion przestępstwa niealimentacji.

Wyjaśnienia oskarżonego były bardzo szczegółowe i drobiazgowo opisujące jego sytuację życiową - rodzinną i majątkową. Przedstawione przez oskarżonego okoliczności znalazły odzwierciedlenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Po pierwsze oskarżony wskazał, że do końca 2012r. spłacał alimenty. Okoliczność ta znalazła potwierdzenie w dokumentacji komorniczej, w tym w zestawieniach wpłat (k. 757-760), z której wynika, że oskarżony miał zajęte wynagrodzenie w (...) Wydawnictw sp. z o.o. i że alimenty za okres do końca 2012r. zostały pobrane z tego wynagrodzenia. Oskarżony szczegółowo opisał również swoją historię zatrudnienia począwszy od momentu rozvodu do chwili obecnej, wskazując, że do pogorszenia się jego sytuacji zawodowej przyczyniły się wypadki komunikacyjne jakie miał w 2006r. i w 2007r. Okoliczności te znalazły również odzwierciedlenie w dokumentacji medycznej zebranej w sprawie. Z historii choroby wynika bowiem, że w 2006r. oskarżony doznał urazu czaszki z krótkotrwałą utratą przytomności, urazu klatki piersiowej i obojczyka lewego z jego złamaniem oraz urazu kręgosłupa ze złamaniem trzonu kręgu (...), natomiast w dniu 2 czerwca 2007 roku na skutek upadku z roweru doznał urazu głowy z chwilową utratą przytomności i stwierdzono u niego złamanie w obrębie przedniego i środkowego dołu czaszki, uszkodzenie lewego nerwu wzrokowego oraz spiralne jednoodłamowe złamanie w połowie trzonu lewego obojczyka. Również wyjaśnienia oskarżonego odnośnie powoływania do życia spółki (...) sp. z o.o., jej przekształceń, założenia spółki (...) sp. z o.o., liczby posiadanych udziałów/akcji, pełnionych funkcji w tych spółkach, zaangażowanie się we współpracę z P. R., znajduje pełne odzwierciedlenie w odpisach z KRS tych podmiotów oraz bezpośrednich informacji uzyskanych od organów reprezentujących te podmioty. Z odpisu z KRS spółki (...) wynikało, że oskarżony miał w niej udziały i był prezesem do listopada 2012r., ale nie miał z tego tytułu podpisanej żadnej umowy cywilnoprawnej. Podobnie okoliczność, że oskarżony pełnił funkcje prezesa w spółce (...) i otrzymywał

w niej wynagrodzenie, które zostało zajęte przez komornika miało odzwierciedlenie zarówno w odpisie KRS jak i dokumentacji komorniczej. Natomiast informacja uzyskana od spółki (...) potwierdziła, że oskarżony nie był w niej zatrudniony ani nie otrzymywał wynagrodzenia z tego tytułu. Także wyjaśnienia oskarżonego odnośnie jego sytuacji zarobkowej, prowadzenia postępowania komorniczego i zajęcia jego wynagrodzenia w (...), posiadanych zadłużeń względem banków i spółdzielni mieszkaniowej również znalazły odbicie w materiale dokumentarnym w postaci: zaświadczenia ze spółdzielni, informacji uzyskanych z banków, w dokumentacji komorniczej jak i zeznaniach PIT za ostatnie lata.

Również wyjaśnienia oskarżonego odnośnie jego relacji z dziećmi znalazły potwierdzenie w ich zeznaniach. Oskarżony przyznawał, że ma w miarę regularny kontakt z najstarszym synem M., że spotyka się z nim, że przekazuje drobne pieniądze i prezenty na urodziny, święta. Zeznania te były spójne z zeznaniami syna M.. Podobnie jeśli chodzi o relacje z synem E. to oskarżony przyznał, że syn ma kłopoty osobowościowe, że przebywa w ośrodku w O. i w związku z tym kontakt z nim jest ograniczony. Potwierdził to w całości w swych zeznaniach E.. Również jeśli chodzi o relacje z córką J., to oskarżony szczerze wskazał, że ta relacja uległa pogorszeniu i w wyniku postawy córki nie ma z nią kontaktu od marca 2013r. Tak też relację z ojcem przedstawiła córka J. w swoich zeznaniach. Wszystkie dzieci zgodnie jednak potwierdziły, że oskarżony pamięta o ich urodzinach, o świętach, i że otrzymują od niego drobne prezenty i czasami dofinansowanie do wyjazdów wakacyjnych, a także propozycje spotkań.

W ocenie Sądu wyjaśnienia złożone przez oskarżonego były szczerze i spontanicznie złożone. Oskarżony nie starał się za wszelką cenę wybielić swojej postawy, ale szczegółowo i chronologicznie przedstawił swoją sytuację rodzinną i finansową, która doprowadziła do tego, że nie był w stanie spłacić alimentów na rzecz dzieci przez pewien czas. Wyjaśnienia oskarżonego znalazły ponadto odzwierciedlenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym.

Jeśli chodzi o zeznania dzieci oskarżonego **M. Ś. (2), J. Ś. i E. Ś.** to również w ocenie Sądu zasługiwały one na wiarę. Zeznania tych świadków były składane w sposób spontaniczny, szczerzy i jasny. Świadczyli starali się szczegółowo opisać relacje z ojcem, udzielając wyczerpujących odpowiedzi na pytania Sądu oraz stron. Z zeznań E. Ś. wprost wynikało, że z ojcem widywali się na święta, urodziny, u dziadków, utrzymywali prezenty z różnych okazji. Poza tym E. w swoich zeznaniach szczerze przyznał, że to bardziej on nie chce utrzymywać kontaktu z ojcem, ale trudno mu powiedzieć czemu, przy czym przyznał, że ojciec wychodził z inicjatywą spotkań. Świadek nie miał wiedzy odnośnie tego, czy alimenty od ojca wpływają, ale potwierdził, że sytuacja finansowa w domu była trudna. Podobnie zeznania M. Ś. (2) były logiczne i spójne, a także zgodne z zeznaniami złożonymi przez pozostałych członków rodziny. Świadek w sposób rzeczowy wskazał, że zarówno w okresie 2012-2014r. utrzymywał kontakt z ojcem i nadal go utrzymuje, że oskarżony dzwoni do niego, że umawiają się na spotkania i że zawsze jak są urodziny albo święta to dostają jakieś upominki, w tym również drobne sumy na wyjazdy wakacyjne. Świadek potwierdził też to, że mama łoży na utrzymanie mieszkania choć jego dziewczyna, która z nimi mieszka dokłada się do tego utrzymania. Wskazał także, że do utrzymania dokładają się rodzice oskarżonego, płacąc regularnie alimenty w wysokości 100 zł. Świadek przyznał też, że oskarżony informował go o swojej trudnej sytuacji finansowej i zdrowotnej. Także zeznania świadka J. Ś., która wskazała na trudną sytuację w domu, ponoszenia przez mamę kosztów utrzymania mieszkania i trudności w zaspakajaniu wszystkich potrzeb zasługiwały na wiarę. Świadek przyznała, że mimo to wyjeżdża na wakacje i chodzi na zajęcia pozaszkolne, w tym sportowe. Świadek potwierdziła, że od lutego 2013r. nie rozmawia z ojcem i wynika to wyłącznie z jej decyzji. W ocenie Sądu jej zeznania są spójne z zeznaniami pozostałego rodzeństwa. Były one składane w sposób spontaniczny i szczerzy. Świadek logicznie i jasno odpowiadał na pytania. W ocenie Sądu nie było podstaw by je zakwestionować.

Odnosząc się z kolei do zeznań **G. Ł.** to również Sąd nie znalazł podstaw do ich zakwestionowania w znacznej części. Świadek w sposób bardzo szczegółowy i drobiazgowy opisała swoją sytuację materialną, wskazując, iż zarabiane przez nią pieniądze nie starczą na pokrycie podstawowych potrzeb. Przyznała, że musi posiłkować się kredytem odnawialnym i pożyczką z pracy. Świadek potwierdziła również relacje oskarżonego z dziećmi, wskazując, że obecnie oskarżony utrzymuje tylko kontakt z M. oraz przyznała, że oskarżony daje dzieciom prezenty na święta, urodziny. Zeznania te są zatem zbieżne z zeznaniami złożonymi przez J., E. i M. oraz samego oskarżonego. Świadek podkreślała w swoich zeznaniach pełnienie funkcji przez oskarżonego w poszczególnych spółkach, ale z drugiej strony przyznała,

że nie wie, czy oskarżonym otrzymywał z tego tytułu wynagrodzenia. G. Ł. przyznała także, że obowiązek alimentacyjny na rzecz dzieci został zmniejszony, a nadto że rodzice oskarżonego również w ramach realizacji tego obowiązku przekazują kwoty po 100 zł. W tym zatem zakresie zeznania świadka, w ocenie Sądu, zasługiwały na wiarę jako zbieżne z pozostałym materiałem zgromadzonym w sprawie. Natomiast wątpliwości budziły te zeznania, w których świadek zaprzeczyła, by oskarżony informował ją o swojej złej sytuacji materialnej oraz informacji w zakresie uchylenia obowiązku alimentacyjnego względem niej. Świadek była bowiem pytana kilkakrotnie na okoliczność uchylenia przez Sąd obowiązku alimentacyjnego na jej rzecz co miało istotne znaczenie w kontekście zarzutu stawianego oskarżonemu. G. Ł. nie podała od kiedy ten obowiązek ustał, mimo iż znała sygnaturę akt sprawy i wносиła w tej sprawie środki odwoławcze. W ocenie Sądu świadek doskonale znała treść orzeczenia Sądu uchylającego obowiązek alimentacyjny i wiedziała, że obowiązek ten ustał z końcem 2011r., a mimo to zataiła tę informację. G. Ł. starała się szczegółowo przedstawić swoją sytuację życiową, niewątpliwie trudną, z drugiej jednak strony jej zeznania były nacechowane pretensją w stosunku do oskarżonego, który w jej ocenie nie płacił alimentów nie z uwagi na sytuację majątkową, ale dlatego, że nie chciał, gdyż założył drugą rodzinę, której poświęcił cały swój czas i środki finansowe. W ocenie Sądu G. Ł. chciała przede wszystkim podkreślić swoją trudną sytuację życiową pomijając fakt, że wiedziała, że sytuacja finansowa oskarżonego również była zła i dlatego też w tym zakresie Sąd odmówił świadkowi wiary.

Jeśli chodzi o zeznania **M. B.** to Sąd uznał je za wiarygodne choć nie wniosły one zbyt wiele do ustaleń stanu faktycznego w niniejszej sprawie, gdyż świadek wskazał, że nie ma wiedzy odnośnie sytuacji majątkowej oskarżonego. Potwierdził jedynie, że podejmowane przez oskarżonego inicjatywy zawodowe kończyły się niepowodzeniami. Wskazał, że oskarżony utracił udziały w spółce (...), że nie powiódł się jego pomysł z księgarnią ani współpraca dotycząca projektu przedszkoli. Świadek przyznał, że ze dwa razy pożyczał oskarżonemu jakieś kwoty pieniędzy oraz, że założył konto w A. Banku, by umożliwić M. Ś. (1) przelewania z tego konta alimentów, bo konto oskarżonego było zajęte. Zeznania świadka w ocenie Sądu są jasne i spójne. Świadek w sposób wyważony opowiadał o sytuacji oskarżonego. Nie starał się za wszelką cenę przedstawić zachowania oskarżonego w pozytywnym świetle, tylko w sposób rzeczowy wskazał na jego sytuację i problemy jakie dotykały go w związku z podejmowanymi inicjatywami zawodowymi.

Za wiarygodne Sąd uznał również opinie biegłych zarówno sądowo – psychiatryczną dotyczącą oskarżonego jak i sądowo – psychologiczną dotyczącą G. Ł.. Zdaniem sądu, sporządzający opinię biegli uzasadnili swoje stanowisko w sposób wyczerpujący i przekonujący. Brak jest przy tym jakichkolwiek podstaw do podważania ustaleń i wniosków wynikających z opinii. Z przedłożonej opinii sądowo – psychiatrycznej wynikało, iż u oskarżonego nie stwierdzono choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego, rozpoznano jedynie zaburzenia adaptacyjne lękowo- depresyjne. Biegli psychiatrzy stwierdzili, iż stan psychiczny oskarżonego, w odniesieniu do zarzucanego mu czynu, nie znosił ani nie ograniczał jego zdolności rozpoznania znaczenia czynu ani zdolności kierowania postępowaniem, poczytalność oskarżonego w chwili czynu nie budziła żadnych wątpliwości, a jego aktualny stan psychiczny pozwalał na udział w postępowaniu sądowym. Zaś z opinii sądowo – psychologicznej dotyczącej G. Ł. wynikało, że jest ona rozwinięta umysłowo w granicach normy wiekowej i nie wykazuje zaburzeń w zakresie przebiegów procesów spostrzegania, zapamiętywania i odtwarzania.

Na miano wiarygodności w całej rozciągłości zasługiwały takie dowody jak: wyroki (k. 60-61,436-437, k. 721-734, k. 735-746), pismo z (...) (k. 30), dokumentacja komornicza (k. 35, 55 – 63, 69-72, 76, 434-442, 748-764) odpisy z KRS (k. 64-65, 229-236, 449, 527-530, 534-539, 682), dokumentacja medyczna (k. 85, 263-273, 276-278, 281-319), zeznania podatkowe i informacje z US (k. 164, 237-252, 482-483), zaświadczenie ze spółdzielni mieszkaniowej (k. 171, 172), zaświadczenie z banku (k. 173), informacje z ZUS (k. 259), informacje z K..

Wszystkie powołane powyżej dowody pochodzą zarówno z prowadzonego przeciwko oskarżonemu postępowania egzekucyjnego jak również są informacjami uzyskanymi od instytucji państwowych jak ZUS, US, (...), KRS oraz od banków czy spółdzielni. Zostały one wytworzone przez uprawnione do tego osoby, zgodnie z odpowiednimi przepisami prawa. Wszystkie wskazane powyżej dokumenty stanowiły wyraźne potwierdzenie i pewnego rodzaju zobrazowanie okoliczności, o których mówili uczestnicy postępowania. Pozwoliły one na odtworzenie rzeczywistego przebiegu zdarzenia, w tym na ustalenie zakresu obowiązku alimentacyjnego, który ciążył na oskarżonym, jak również

stopnia jego realizacji. Dały również asumpt do poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznej w zakresie sytuacji osobistej i majątkowej oskarżonego w okresie wskazanym w zarzucie, jak również sytuacji osobistej i majątkowej pokrzywdzonych. W konsekwencji dowody te pozwoliły odnieść się w sposób obiektywny do wyjaśnień oskarżonego oraz prawidłowo ocenić jego stanowisko odnośnie stawianego zarzutu. Ponadto znane i udokumentowane było źródło powołanych dokumentów, pochodzących w większości od organów państwowych i wytworzonych zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawa. Również żaden z uczestników postępowania nie zgłaszał zastrzeżeń, co do prawdziwości lub rzetelności analizowanych dowodów.

Natomiast Sąd przy ustalaniu stanu faktycznego pominął część dokumentów składanych przez oskarżycielkę posiłkową z uwagi na to, że nie były one przydatne do rozstrzygnięcia sprawy z uwagi na to, że dotyczyły okresu znacznie wcześniejszego niż objęty zarzutem albo stanowiły oświadczenia G. Ł. zatytułowane „zeznania”, „opis sytuacji bieżącej” albo kserokopie protokołów rozpraw zawierające zeznania świadków, które zgodnie z art. 174 k.p.k. nie mogą zastępować zeznań tychże świadków zgodnie z zasadą bezpośredniości w przeprowadzaniu dowodów. Należy również wskazać, że G. Ł. składała niektóre dowody z dokumentów dwukrotnie, a niektóre stanowiły powielenie informacji zebranych przez Sąd w toku postępowania.

M. Ś. (1) stanął pod zarzutem tego, że w okresie od września 2012 roku do marca 2014 roku w W. uporczywie uchylał się od ciążącego na nim obowiązku alimentacyjnego na rzecz dzieci- J., E., M. Ś. (2) oraz byłej żony- G. Ł. przez co naraził ich na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych tj. o czyn z art. 209 § 1 k.k.

Przestępstwa z art. 209 § 1 k.k. dopuszcza się ten, kto uporczywie uchyla się od ciążącego na nim z mocy ustawy lub orzeczenia sądowego obowiązku opieki poprzez nielożenie na utrzymanie osoby najbliższej lub innej osoby i przez to naraża ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Sprawcą tego przestępstwa może być tylko osoba mocą ustawy lub orzeczenia zobowiązana do takiej opieki.

Przestępstwo z art. 209 § 1 k.k. jest przestępstwem skutkowym z zaniechania i polega na uporczywym uchylaniu się od wykonywania obowiązku opieki, poprzez nielożenie na utrzymanie osoby uprawnionej. Sam fakt niewykonywania obowiązku, o którym mowa w treści art. 209 § 1 k.k. nie jest równoznaczny z uchylaniem się od niego. W pojęciu „uchyla” zawarty jest negatywny stosunek psychiczny osoby zobowiązanej do świadczenia, sprawiający, że nie dopełnia ona ciążącego obowiązku, mimo że ma obiektywna możliwość jego wykonania. Sprawca obowiązku nie wypełnia, bo go wypełnić nie chce lub lekceważy ten obowiązek.

Czynu określonego w art. 209 § 1 k.k. dopuszcza się tylko ten, kto mógł wykonać ciążący na nim obowiązek, ale go nie chce. „Uporczywość uchylania się” polega na czynieniu tego przez pewien okres czasu. Zgodnie z wytycznymi Sądu Najwyższego okres wstrzymywania się od płacenia rat lub płacenia ich nieregularnie nie może być krótszy niż 3 miesiące. „Przez uporczywość rozumie się zachowanie długotrwałe, powtarzalne, nacechowane złą wolą i nieustępliwością” (por. wyrok SN z 27 II 1996r., II KRN 200/95, Prok. i Pr. 1996, nr 10). Dodać należy, że element subiektywny „uchylania się” polega na szczególnym nastawieniu psychicznym, wyrażającym się w nieustępliwości, chęci postawienia na swoim, podtrzymywaniu własnego stanowiska. Przy czym nie są istotne motywy kształtujące takie nastawienie sprawy (por. wyrok SN z 17 IV 1996r., Prok. i Pr. 1996r., nr 11, poz. 4).

Przestępstwo niealimentacji jest przestępstwem materialnym. Skutkiem, od którego zależy dokonanie tego przestępstwa jest narażenie osoby uprawnionej na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych oznacza dostarczanie środków materialnych koniecznych nie tylko do utrzymania (wyżywienie, odzież, potrzeby higieniczne), ale również do uzyskania niezbędnego wykształcenia i korzystania z dóbr kulturalnych. (por. wyrok SN z 27 III 1987 r., OSNPG 1987, nr 8, poz. 103). Do wypełnienia znamion tego przestępstwa wystarcza samo narażenie uprawnionego do alimentacji na niemożność zaspokojenia jego podstawowych potrzeb. Sąd podzielił pogląd wyrażony w orzecznictwie, iż „fakt zaspokajania potrzeb życiowych uprawnionego kosztem znacznego wysiłku osoby współzobowiązanej do alimentacji albo przez inne osoby niezobowiązane, a także z funduszu alimentacyjnego ZUS, nie wyłącza ustawowego znamienia narażania na niemożność zaspokojenia tych potrzeb” (por. OSNPG 1987, z. 8, poz. 103).

W pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd Rejonowy dla Warszawy M. w W. dnia 7 lutego 2007 roku w sprawie o sygn. akt V RC 728/04 zasądził od pozwanego tytułem alimentów na rzecz G. Ł. kwotę po 300 złotych miesięcznie oraz podwyższył alimenty zasądzone od M. Ś. (1) wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy M. w W. z dnia 27 marca 2003 roku o sygn. akt V RC 905/02 na rzecz małoletnich dzieci : M. Ś. (2) do kwoty 900 zł, E. Ś. do kwoty 1000 zł oraz J. Ś. do kwoty 900 zł. Jednak dnia 11 lipca 2013 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy M. w W. **uchylił obowiązek alimentacyjny M. Ś. (1) względem G. Ł. z dniem 2 grudnia 2011 roku**. Na skutek apelacji od tego wyroku wyrokiem z dnia 14 lutego 2014 roku Sąd Okręgowy w Warszawie obniżył z dniem 1 stycznia 2013 roku alimenty od M. Ś. (1) na rzecz jego dzieci do kwoty 700 zł na każde z nich, oddalając apelację w pozostałym zakresie.

Już z analizy powyższego wynika, że od dnia 2 grudnia 2011 roku na oskarżonym M. Ś. (1) nie ciążył obowiązek alimentacyjny względem byłej żony G. Ł.. Okoliczności tej nie ujawniała jednak G. Ł. w toku postępowania mimo iż była o to pytana. Dopiero na skutek wypożyczenia przedmiotowych akt z Sądu Najwyższego (w toku całego postępowania Sąd orzekający w niniejszej sprawie po powzięciu informacji, że zapadł wyrok uchylający obowiązek alimentacyjny w stosunku do G. Ł., starał się w pierwszej kolejności ustalić sygnaturę akt, a w dalszej wypożyczyć ww. akta) okazało się, że obowiązek ten został uchylony w stosunku do G. Ł. **z dniem 2 grudnia 2011r.** a zatem na rok przed okresem objętym zarzutem.

Odnosząc się zatem do stawianego zarzutu, że M. Ś. (1) od września 2012 roku do marca 2014 roku w W. uporczywie uchylał się od ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego względem byłej żony G. Ł. wobec tego, że nie istniał w okresie objętym zarzutem taki obowiązek, gdyż nie wynikał on ani z ustawy ani z orzeczenia Sądu należało uniewinnić oskarżonego od zarzucanego mu czynu niealimentacji względem byłej żony G. Ł. w związku z brakiem znamion czynu zabronionego.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego Sąd doszedł do przekonania, że oskarżony nie dopuścił się również przestępstwa niealimentacji względem swoich dzieci J., E. i M. Ś. (2). Orzekając w sprawie Sąd miał na uwadze przede wszystkim treść konstytucyjnej w prawie karnym procesowym zasady domniemania niewinności. Sąd brał pod uwagę oczywistą prawdę normatywną, iż to oskarżony jest w procesie karnym osobą niewinną i to jemu należy udowodnić winę, przy czym udowodnienie winy musi być **całkowite, pewne, wolne od jakichkolwiek wątpliwości**, bowiem właśnie obowiązująca w procesie karnym zasadą domniemania niewinności wymaga zawsze pewności stwierdzeń co do winy. Te powinności winny korelować z ogólnymi zasadami postępowania karnego, a w szczególności w odniesieniu do postępowania sądowego, z wyrażonym w art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k. nakazem takiego ukształtowania postępowania karnego, aby sprawca przestępstwa został pociągnięty do odpowiedzialności karnej, a osoba niewinna nie poniosła tej odpowiedzialności (wyrok SN z dnia 24.02.1999r., V KKN 362.97, Prok. i Pr. Nr 7-8 z 1999 r.).

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił wszystkie znamiona czynu zabronionego stypizowanego w art. 209 § 1 k.k. Przestępstwo z art. 209 § 1 k.k. polega bowiem na uporczywym uchylaniu się od wykonywania obowiązku opieki, poprzez niełożenie na utrzymanie osoby uprawnionej. Przy czym trzeba podkreślić, że sam fakt niewykonywania obowiązku, o którym mowa w treści art. 209 § 1 k.k. nie jest równoznaczny z uchylaniem się od niego. W pojęciu „uchyla” zawarty jest negatywny stosunek psychiczny osoby zobowiązanej do świadczenia, sprawiający, że nie dopełnia ona ciężącego obowiązku, mimo że ma obiektywną możliwość jego wykonania.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że w okresie objętym zarzutem oskarżony był zatrudniony w (...) Wydawnictw sp. z o.o. i że wynagrodzenie to było zajęte przez komornika, a wpłaty przekazywane były przez pracodawcę komornikowi do końca 2012 roku, ostatnia wpłata wpłynęła w dniu 4 stycznia 2013r. o czym świadczą zestawienia wpłat zawarte na k. 757-760. Należy jeszcze wskazać, że do grudnia 2012r. wynagrodzenie oskarżonego wynosiło 3798 zł. Natomiast od stycznia 2013r. zostało zmniejszone do kwoty 1899 zł w związku z niezrealizowaniem przez spółkę zakładanych przychodów i brak płynności w spółce spowodował, że pensje za styczeń 2013r. zostały wypłacone w dniu 17 maja 2013r.



Należy w tym miejscu wskazać, że komornik prowadził egzekucję należności alimentacyjnych i realizowane były zajęcia wynagrodzenia. Skoro ze względu na powyższą sytuację nie mógł zrealizować zajęcia wynagrodzenia za kolejne miesiące trudno stawiać zarzut z tego tytułu oskarżonemu.

Na uwagę zasługuje przy tym treść art. 302 k.k. W sytuacji bowiem gdyby oskarżony spłacał część swoich wierzycieli tj. dzieci, kosztem innych wierzycieli tj. spółdzielni mieszkaniowej czy banku, mógłby narazić się na odpowiedzialność karną z ww. przepisu.

Ponadto jak wynika z deklaracji podatkowych w 2013r. oskarżony osiągnął dochód wysokości 3.256,89 zł. Powyższe okoliczność należy zestawić z tym, że oskarżony zawarł drugi związek małżeński, z którego ma 3 małoletnich dzieci, którym również musiał zapewnić przynajmniej minimum egzystencji, a jego miesięczne wydatki stanowiły kwota 1.019,20 zł z tytułu opłaty za lokal, około 350 zł na za energię elektryczną, wydatki na Internet i telefony komórkowe oraz na żywność i ubranie dla dzieci.

Uwadze Sądu nie uszło też to, że oskarżony jest osobą wykształconą, a co za tym idzie mającą możliwości podjęcia zatrudnienia. Jak wynika jednak ze zgromadzonego w sprawie materiału oskarżony był zatrudniony w spółce (...) ze stałym wynagrodzeniem, ale spółka ta przestała przynosić dochody, a co za tym idzie wynagrodzenie, które oskarżony otrzymywał jeszcze w 2012 roku zajęte przez komornika było przeznaczane na pokrycie świadczeń alimentacyjnych, tak w 2013r. wynagrodzenie zostało zmniejszone i nastąpiło wstrzymanie jego wypłacanie z uwagi na kondycję spółki. Ponadto jak wynikało z dokumentacji komorniczej udziały M. Ś. (1) w tej spółce w ilości 50 zostały wycenione na 1 zł.

Należy zaznaczyć, że oskarżony podejmował inne inicjatywy zarobkowania. W 2013 roku M. Ś. (1) był członkiem zarządu w (...) Spółka z o.o., ale z funkcji tej zrezygnował z dniem 20 listopada 2013 roku. Poza tym jak wynikało z odpowiedzi nadesłanej przez tą spółkę oskarżony nie pobierał wynagrodzenia z tytułu piastowania tej funkcji, a jedynie otrzymał jednorazowo kwotę 5000 zł, nie posiadał w niej również udziałów.

Oskarżony z końcem roku 2012 przestał również pełnić funkcję prezesa w spółce (...) S.A., a ze sprzedaży akcji nie otrzymał wynagrodzenia, gdyż zostało one przeznaczone na spłatę pożyczek inwestycyjnych.

Sytuację zawodową oskarżonego, niepowodzenia w podejmowanych inicjatywach potwierdził również przesłuchiwany w sprawie świadek M. B.. Przyznał, że pożyczał M. Ś. (1) pieniądze, gdy mu brakowało na utrzymanie i że założył na swoje nazwisko konto w banku, by oskarżony mógł dokonywać z nich przelewów alimentów na rzecz dzieci wobec zajęć komorniczych.

O złej sytuacji finansowej oskarżonego świadczyły również dokumenty zawarte w aktach komorniczych oraz zaświadczenia z banków, spółdzielni. Oskarżony nie posiadał środków na rachunkach bankowych. Miał zadłużenie względem Spółdzielni Mieszkaniowej Na (...) z tytułu używania lokalu w wysokości 61.260,14 zł na dzień 27 sierpnia 2014 roku. Bank wypowiedział również w dniu 23 maja 2013r. M. Ś. (1) umowę kredytu hipotecznego, z którego zadłużenie wynosiło 472.243,79 zł i co za tym idzie cała kwota kredytu stała się wymagalna. W związku zatem z zadłużeniem oskarżonego w 2014r. zostało zlicytowane spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu położonego przy ul. (...) w W., w którym oskarżony miał udział w wysokości 1/2.

Mimo takiej sytuacji finansowej oskarżonego, jak wynikało zgodnie z zeznań dzieci oskarżonego, ale również jego byłej żony G. Ł., M. Ś. (1) pamiętał o urodzinach dzieci, o świętach, dawał im drobne pieniądze i prezenty. Poza tym starał się utrzymywać kontakt z dziećmi. Z synem M. spotykał się regularnie i zabierał go czasami do kina, dołożył mu do wyjazdu wakacyjnego. Natomiast kontakt z E. czy J. oskarżony miał ograniczony, ale wpływała na to postawa samych dzieci. E. bowiem jak wynikało z jego zeznań przebywał w ośrodku w O. i miał problemy osobowościowe, zaś córka J. pokłóciła się z ojcem i nie chciała mieć z nim kontaktu.

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że oskarżony nie zapłacił alimentów w okresie 2013 do marca 2014r. do czego zresztą oskarżony się przyznał. Podkreślić jednak trzeba, że sam fakt niewykonywania obowiązku alimentacyjnego nie jest równoznaczny z uchylaniem się od niego.

Jeszcze raz trzeba zaznaczyć, że jednym ze znamion przestępstwa uchylania się od obowiązku alimentacyjnego jest **uporczywość uchylania** się od obowiązku alimentacyjnego, a zatem wystąpienie po stronie sprawcy złej woli polegającej na umyślnym uchylaniu od tej powinności, mimo możliwości jej wykonywania. Tym samym, w wypadku zaistnienia obiektywnej niemożności łożenia na utrzymanie, z oczywistego powodu wyłączone będzie przypisanie sprawcy winy, stanowiącej konieczny warunek odpowiedzialności karnej (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 20-7r. III KK 144/07). Warto jeszcze przytoczyć wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 13 stycznia 2015r. LEX nr 147203, KZS 2005/7-8/114, który wskazał, że uporczywym uchylaniem się od płacenia alimentów w rozumieniu art. 209 k.k. jest tylko taka sytuacja, gdy sprawca, mając ku temu realne i faktyczne możliwości alimentów nie płaci i czyni to celowo.

Tymczasem w niniejszej sprawie alimenty na rzecz dzieci, po pierwsze zostały zapłacone przez oskarżonego do końca 2012r., po drugie w 2013 roku wynagrodzenie oskarżonego zostało zmniejszone do kwoty 1899 zł i nie było wypłacane do maja 2013r., po trzecie oskarżony podejmował inne inicjatywy zawodowe, ale kończyły się one fiaskiem, po czwarte na poczet posiadanego zadłużenia, nie tylko z tytułu świadczeń alimentacyjnych, ale również zadłużenia do spółdzielni i na rzecz banku zostało zlicytowane jego mieszkanie, a po piąte na oskarżonym spoczywał obowiązek utrzymania również żony i trójki małoletnich dzieci. W tym kontekście zachowaniu oskarżonego, który starał się utrzymywać kontakt z J., E. i M., dawał im drobne prezenty i pieniądze, trudno przypisać znamienia uporczywego uchylania się od obowiązku alimentacyjnego. Wszystkie powołane powyżej okoliczności szeroko umówione w ocenie Sądu prowadzą do wniosku, że oskarżony znajdował się w takiej sytuacji życiowej, że obiektywnie nie miał możliwości wypełniania obowiązku alimentacyjnego w wymiarze wynikającym z wyroku sądu.

W konsekwencji wobec braku wypełnienia przez oskarżonego jednego ze znamion czynu zabronionego przestępstwa niealimentacji Sąd uniewinnił oskarżonego od zarzucanego mu czynu, a na podstawie art. 632 pkt 2 kpk kosztami procesu obciążył Skarb Państwa.

Jednocześnie Sąd zasądził na rzecz obrońcy z urzędu adw. A. S. kwotę 648 złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej powiększonej o kwotę podatku VAT.

Mając na względzie powyższe, sąd orzekł jak w wyroku.